

DZIENNIK KUJAWSKI

ABONAMENT

miesięczny wynosił w ekspedycji 2,70 zł — w agencjach miejscowych 2,50 zł — z odnośnikiem 2,35 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,10 zł, miesięcznie 2,35 zł, w agencjach zamiejscowych 3,00 zł, pod opaską w Polsce 2,10 zł. Wrazie wypadków, spowodowanych alją wyższą, przyszkód w zakładzie, druków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, abonenci nie mają prawa do odszkodowań. Drukarni i nakładem Drukarni Kujawskiej Tow. Akcyjne w Inowrocławu.

Dyrektor wydawnictwa: Kazimierz Ziętkowski.



CENA OGŁOSZEŃ

Miejsca milimetrowe jednolite, 15 groszy, w dziale reklam. — za tekstami redakcyjnymi — milimetr 40 groszy, w tekście 60 groszy, za ogłoszenia na pierwszej stronie min. 75 gr. — Konto czek. P.K.O. Poznań nr. 284 047. Konto bankowe: Powiat. Kasa Oszczędności Bank Ludowy - Inowrocław. Telefon administracji nr. 124. — Telefon redakcji nr. 891. Za ogłoszenia podane telefonem nie bierze się odpowiedzialności. Za Red. odpow. Cz. Bukackowski, Inowrocław, za ogłoszenia administracja.

Redaktor: Stanisław Cieślak.

Silny rząd

W toczącej się obecnie kampanji wyborczej często rozwijają się dyskusje na taki ciekawy i wcale nieprosty temat: Co to jest silny rząd? Warto raz głębiej tę sprawę rozpatrzyć.

Spójrzmy nasamprzód na historję, nie sięgając czasów starożytnych, jeno tylko wieków ostatnich.

Jeden z najsławniejszych królów francuskich Ludwik XIV reprezentował silny rząd i w poczuciu swej siły mawiał nawet „L'etat c'est moi” to znaczy — państwem jestem ja. Nadwornicy pochlebcy nazywali go Słońcem Francji, a usłudzy architektki i rzeźbiarce umieszczali we wspaniałych gmachach wszędzie promieniujące słońce, jako symbol jego silnych rządów i sławy jego Syn jego Ludwik XV też jeszcze udawał silnego władcę, ale zało wnuk Ludwika XIV i jego małżonka zapłacili za te „silne” rządy głowami. Francja przechodziła wielkie wstrząsy rewolucyjne i dziesiątki tysięcy ludzi postradali życie.

Za silne uchodziły rządy carów rosyjskich, przed którymi drżał nietykły naród rosyjski, ale które były grozą dla całego cywilizowanego świata. Skończyły się one okropną klęską Rosji i bolszewizmem, a Mikołaj II i jego rodzina za winy swych przodków zapłacili życiem.

Silne były również rządy Wilhelma II, który przez całe życie groził bezustannie, że wszystkich rozbije w pułki, którzy się jego woli przeciwstawiają. I te rządy skończyły się klęską Niemiec, a Wilhelm II siedzi dziś na wygnaniu w Holandji.

Rządy Napoleona III również uchodziły za silne. Napoleon III umiał nawet wykonać szereg zamachów, umiał terrorizować część narodu francuskiego, aczkolwiek był jednym z największych blagierów historii. Rezultatem „silnych” rządów tego władcy była klęska pod Sedanem i wygnanie w Anglię.

Historja daje dużo przykładów „silnych” rządów. Zawsze one kończą się tragicznie dla narodu. Albowiem mimo pozorów siły, wszystkie te tzw. silne rządy w gruncie rzeczy były słabymi. A były takimi dlatego, że nie służyły powszechnemu dobru narodu, lecz wysługiwały się tylko pewnej części społeczeństwa, ciągnącej z nich korzyści i zyski, a częstokroć nawet tylko pewnej kliki, otaczającej tych silnych władców i schlebających im, którzy byli przeważnie powolnymi narzędziami w ich ręku. Te silne rządy były niezgodne z interesami ogółu, któremu każdy rząd służyć powinien, sprzeciwiały się pojęciom sprawiedliwości i moralności społecznej.

Spółeczeństwa naogół są dość bierne i spontanicznie nie reagują na tzw. silne rządy. Historia dowodzi, że wszędzie i zawsze społeczeństwa przez jakiś czas biernie przyglądają się nieposzanowaniu prawa, trwonięciu funduszy publicznych na potrzeby popierających te rządy partji i deplaniowaniu wszelkiej opozycji. Ale historia równocześnie dowodzi, że takie rządy zawsze kończą się.

Chwała Bogu, dzisiaj w Europie nie ma już takich rządów. Rządy sprzeciwiające się moralności i sprawiedliwości powstają się tylko w Turcji, i bolszewji. Kultu-

Po rozbięciu koalicji rządowej w Rzeszy

Reichstag zostanie rozwiązany po załatwieniu konieczności państwowych

Berlin 16. 2. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu frakcja komunistyczna zgłosiła wniosek o natychmiastowe rozwiązanie parlamentu. Wniosek ten nie mógł być rozpatrzony, ponieważ partja, gospodarca sprzeciwiała się jego nagłośnieniu, wobec tego komuniści zapowiedzieli wniesienie votum nieufności dla gabinetu Marxa.

Berlin 16. 2. (Pat.) Dzisiejsze popołudniowe narady gabinetu Rzeszy poświęcone były dyskusji nad programem konieczności państwowych i zakończyły się uzgodnie-

nieniem stanowiska członków gabinetu, jedynie w sprawie ustawy o odszkodowaniu dla właścicieli majątków zlikwidowanych. Narady gabinetu nad dalszymi punktami konieczności państwowych zostały odroczone do jutra.

Berlin 16. 2. (Pat.) Stronnictwo centrowe ogłasza obszerną odezwę w sprawie ustawy szkolnej, z której wynika, że centrum zamierza przy kampanji wyborczej uczynić sprawę szkolną jednym z głównych hasłał propagandowych.

Francja gotuje się do wyborów

Paryż, 16. 2. (AW) Parlament francuski znajduje się już w stanie przygotowania do likwidacji swej działalności. Obrady toczą się przeważnie przy pustych ławach, bowiem większość posłów wyjechała do swoich okręgów wyborczych, by osobiście kierować akcją, ze względu na bliskie terminy wyborów w dniu 29 kwietnia, a uzupełniające w dniu 29 kwietnia r. b. Wcześniejszy termin wyborów był niemożliwy, ze względu na konieczność załatwienia

ważniejszych przedłożeń rządowych, znajdujących się jeszcze na porządku dziennym, jak reformy wojakowej, ustawy o ubezpieczeniach socjalnych, ciągnącej się już od lat, oraz nowell celnej stojącej w związku z traktatami zawartymi ostatnio przez Francję. Nowela celna wywołała zapewne dużą opozycję z powodu podwyżki cel na artykuły rolne, co może odbić się na wroście kosztów utrzymania.

Waloryzacja polskich cel

przestraszyła koła handlowe sąsiednich państw

Wiedeń (AW) Według doniesień „Neue Freie Presse” rozporządzenie w sprawie waloryzacji cel polskich wywołało w austriackich kołach handlowych zaniepokojenie ze względu na znaczne zmniejszenie się w tym wypadku wywozu niektórych artykułów do Polski. Następstwa waloryzacji cel dadzą się jednak zlagodzić przez zaprowadzenie zakazów dowozowych z Polski. Z ulgą przyjęto wiadomość, że polskie rozporządzenie waloryzacyjne wchodzi w życie dopiero 14 marca b. r., a eksporterzy tutejsi sądzą, że dla wyznaczenia wysokości cla decydującym będzie dzień przekroczenia granicy przez przesyłkę, a nie dzień przeprowadzenia manipulacji celnych.

Praga (AW) W kołach handlowych czeskosłowackich panuje przekonanie, że w związku z waloryzacją polskich cel rząd czeskosłowacki będzie interwenjował i wskazywał na niebezpieczeństwo, grożące dalszemu rozwojowi stosunków handlowych między Polską a Czechosłowacją. Przedstawiciele przemysłu włókienniczego na odbytej wczoraj konferencji postanowili zwrócić się do rządu

czeskosłowackiego z prośbą o interwencję. Pisma informują, jakoby rząd czeskosłowacki istotnie zamierzał złożyć protest u rządu polskiego w sprawie waloryzacji cel.

Berlin (AW) Rozporządzenie rządu polskiego o waloryzacji cel wywołało w berlińskich kołach miarodajnych jak również w sferach przemysłowych i handlowych konsternację i zaniepokojenie. Sfery przemysłowe a zwłaszcza przemysł eksportujący do Polski usiłują udowodnić, iż rozporządzenie to nie jest waloryzacją cel, lecz podwyżką o 72 proc. Zdaniem przemysłowców niemieckich wprowadzenie tego rozporządzenia w życie uniemożliwić może dalsze rokowania handlowe polsko - niemieckie a nawet, jak twierdzą, przekreślić dotychczas osiągnięte porozumienie. Stanowisko przemysłowców niemieckich da się określić w ten sposób, że przyniesi niemiecki inoże poprzez traktat z Polską tylko wtedy, o ile towary mające się eksportować do Polski nie będą podlegały zakazowi importu lub ochronie celnej w sposób wyraźny, ograniczający eksport.

Umowa węglowa z Niemcami

Osiągnięto pełne porozumienie.

Katowice, 16. 2. (AW) W ciągu dnia wczorajszego poczęły się w Berlinie rokowania między przedstawicielami polskiego i niemieckiego przemysłu węglowego, mając na celu osiągnięcie porozumienia co do warunków i organizacji sprzedaży węgla polskiego w Niemczech, których ustalenie było przewidziane w przedwstępnym protokole berlińskim, jako warunek zawarcia umowy węglowej, stanowiącej część przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Jak się dowiadujemy osiągnięto zupełne porozumienie w kwestiach zasadniczych; do załatwienia pozostało jeszcze kilka drobnych spraw mniejszej wagi. Ze strony polskiej w rokowaniach brali udział generalni dyrektorzy pp. Geisenheimer i inż. Falter z Katowic oraz generalny dyrektor Przedpolski z Zagłębia Dąbrowskiego.

Dr. Grażyński a Sejm śląski.

Katowice, 16. 2. (AW) W związku z przyjęciem na ostatnim posiedzeniu sejmiku śląskiego wniosku klubu Ch. D przeciwko udziałowi urzędników państwowych w akcji przedwyborczej, p. wojewoda śląski dr. Grażyński wystosował do marszałka sejmiku śląskiego pismo, w którym zaznacza, że sejm obradując nad wspomnianym wnioskiem przekroczył swoje kompetencje, bowiem kwestje związane ze sprawami wyborów do Sejmu i Senatu Rzplitej zastrzeżone są wyłącznie legiesatywie państwowej. Dalej p. wojewoda prosi marszałka, aby w przyszłości nie stawiał na porządek dzienny obrad sejmowych, spraw przekraczających kompetencje sejmiku śląskiego i stwierdza, że nie będzie udzielał odpowiedzi na przesłane mu tego rodzaju wnioski.

Nie będzie powodzi.

Warszawa, 16. 2. (AW) Niebawo plebiscyt wylewu Wisły miją. Powyżej Warszawy odbywa się umacnianie wałów, które po stronie karcewskiej zostały gdzieś niedługo podmyte i porzucone. Zator lodowy powyżej Warszawy w gminie Jeziora nie będzie rozbity i jak rzeczoznawca p. Sram oświadczył, nie opłaca się go rozbić, bowiem spłynię on przy silniejszym naporze wód.

Strajk kin we Lwowie.

Lwów, 16. 2. (AW) Związek teatrów świetlnych powołał uchwałę zamknięcia wszystkich przedsiębiorstw kinowych na terenie Lwowa z dniem 16. b. m. Decyzja ta wywołana jest nieuwzględnieniem przez komisarza rządu Strzeleckiego, prośby związku kino-teatrów o zniesienie podatku kinowego. Jednocześnie związek teatrów świetlnych zwrócił się do wojewody lwowskiego z prośbą o interwencję w tej sprawie.

Kowno święci 10-lecie istnienia

Nastroje mas wcale nie są podniosłe

Gdańsk, 16. 2. (pat.) „Baltische Presse” donosi z Kowna: Dziś, jako w dziesiątą rocznicę proklamowania niepodległości Litwy odbyły się w Kownie i całym kraju uroczystości. W południe prezydent Smietona przyjął przedstawicieli rządu, po czym odbyło się uroczyste posiedzenie gabinetu. Po przyjęciu korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz cywilnych i woj-

skowych odbyła się uroczystość oraz parada wojskowa. Uroczystości dzisiejsze doznały jednak załamania przez odezwę prezydenta Smietony do narodu litewskiego. Szerokie koła ludności, zwłaszcza sfery gospodarcze uważają poruszenie w tej odezwie sprawy Wilna jako zamiar utrudnienia, a nawet udaremnienia rokowań polsko-litewskich. Z drugiej strony zapowiedź

ralna Europa, nauczona doświadczeniami historii, wie, że prawdziwa siła rządu polega na jego zdolności i powadze, umiejscowiającej się skutecznie przeciwstawiać niesprawiedliwym požądaniom mniejszości społeczeństwa, stojącym w sprzeczności z dobrem ogółu. Prawdziwie silny rząd jest tylko ten,

co się mocno opiera na podstawie prawa i który za największy obowiązek poczytuje sobie ochronę porządku prawnego i ładu w państwie przez bezwzględne stosowanie prawa wszędzie i wobec wszystkich. Tak bowiem rząd ma poza siłą fizyczną również siłę moralną i zaniechanie narodu za sobą.

zmiany konsytucji w drodze dekretu prezydenta uważają za zamach na parlamentaryzm litewski, zwłaszcza z tego powodu że dekret ten ograniczyć ma bardzo prawo sejmowe i przyznawać prawo wyborcze tylko obywatelom narodowości litewskiej, co równałoby się zupełnemu pozbawieniu prawa wyborczego mniejszości narodowej. Z tego też względu w kołach opozycyjnych od Ch. d. aż do socjalistów włącznie panuje silne wzburzenie. Wyjaśnienia niemieckiej urzędowej agencji telegraficznej blura Wolffa, jakoby poseł niemiecki w Kownie Maralit nie wywierał nacisku na Waldemara w kierunku odwołania rokowań a Polska, wywołują w Kownie niedowierzanie. W kołach kowieńskich sądzą nawet, że poseł niemiecki w Kownie znajduje się w pewnym przeciwieństwie do Stresemanna, który w Genewie starał się wywrzeć na Waldemarasa wpływ w kierunku porozumienia z Polską.

Żużaki

Jaja, jako argument walki z przeciwnikiem

Ustalił się w świecie kulturalnym zwyczaj, że ludzie przekonuje się argumentem. Dowody bracie, dowody rzeczowe przyparzają ci żwo-
teniki. Wyciągnij, jeśli będziesz miał swa-
dę mówienia, jeśli nie jesteś głębiej, jak
argumentem przekonasz przeciwnika. Darmo bę-
dziesz bił przeciwnika pałą po głowie. Tym
sposobem ale odwiecisz tego mówionicy ani
leż nie przekonasz go, że ty jesteś jedyny i z to-
bą racja.

Argument obrzucania przeciwnika zepsu-
tym jaja nie prowadzi do celu.
Powietrze sali, w której odbywa się wiec,
być może się zanieczyści, aluachacze pocują
wzrost do takiej atmosfery i wyjdą — to praw-
da. Ale żeby to przysparzało zwolenników dla
tych, którzy są właściwymi sprawcami walki
z przeciwnikiem za pomocą śmiechu jaja, w
to należy bezwzględnie wątpić!

Bo coż to dowodzi takie rzucanie jajami?
Dowodzi, że przeciwnik nieposiadający do-
wego argumentu rzeczowego, ucieka się do
walki brutalnej, a często nawet do zbrodniczej
i że ten sam jest niegodny poparcia. Latają-
cy w powietrzu jajkami — jak wieniec — towa-
rzyżka świąteczne kule rewolwerowe.

Bywało za dawnych czasów, że bandy-
tyzm w życiu publicznym rozstrzygał często o
powodzeniu. Ale to był okres despotyzmu. My
dzisiaj żyjemy w okresie demokracji, gdzie ar-
gument brutalizacji może znajdować poklask u
bandytów, lecz nigdy wśród społeczeństwa wy-
słanego po obywatelsko.

Dlatego też nieulega żadnej wątpliwości:
że ci, którzy wzywają jaja jako argument wal-
ki z przeciwnikiem, że ci zawiodą się w swoich
obliczeniach.

Nawet zepsutych jaj na taką robotę szkoda.

Motywy wyroku

na b. gen. Zymierskiego.

Warszawa. Jak wiadomo, w gło-
snej sprawie gen. bryg. Michała Zymierskie-
go, b. zastępcy szefa administracji armii w
Ministerstwie spraw wojskowych, zapadł po
dwumiesięcznych rozprawach, wyrok, ska-
żujący go na karę ciężkiego więzienia przez
10 lat i wydalenie z wojska. Obecnie po
sporządzeniu wyroku, obejmującego dwie-
ście kilkadziesiąt stron ścisłego pisma ma-
szynowego, gen. Zymierskiemu został wrę-
czony odpis motywu wyroku. Ołbrzymia
praca była gotowa w połowie grudnia
r. ub., lecz robota techniczno-kancelaryjna
i przepisanie motywu na maszynę prze-
ciągnęły się do lutego. Ze względu na nie-
zwykłe obfite materiały uzasadnienia, niepo-
dobna nawet w skróceniu podać motywu.
Tylko tyle zauważyć możemy, że na wstępie
sąd okręgowy podaje wyczerpujące źródła
dowodowe, które posłużyły sądowi do usta-
lenia stanu faktycznego. Sąd podkreśla, że
rozprawa długotrwała, pozwoliła mu po-
nadto na długą i ścisłą obserwację oskar-
żonego gen. Zymierskiego, na poznanie je-
go indywidualności, umysłowości jego inte-
lektu i psychiki. Dalej wylicza sąd szczegó-
łowo wszystkich świadków, na których się
opiera i podkreśla, że musiał z dużą rezer-
wą odnosić się do silnie zainteresowanych
w procesie świadków Saksona, Kwieciń-
skiego, Rydzewskiego i b. posła Popiela.
Postępowanie dowodowe wykazało, że na-
dużycia były, i że w ramach tych nadużyć
współdziałał gen. Zymierski. Zauważa tu-
ż należy, że przed kilkunastu laty, dr.
Szurlej wnosił do min. spraw wojskowych
zawalenie, z powodu nieogłoszenia moty-
wów wyroku.

Zjazd restauratorów w Bydgoszczy

wypowiedział się przeciwko „Unji“.

W ubiegły wtorek odbył się w Bydgosz-
czy zjazd delegatów Okręgowego Związku
Restauratorów. Delegatów przysłał jedynie
Bydgoszcz, Nakło i Mogilno, wcale nie były
reprezentowane Inowrocław, Strzelno, Cho-
dzień, Szubin, Wągrowiec, Żnin i Kruszwica.
Obrady zajął wiceprezes okręgowy p.
Fiołka. Sprawozdanie z działalności zarządu
okręgowego składali wiceprezes Fiołka, se-
kretarz Matecki i skarbnik Matecki z Nakla.
Ze sprawozdania skarbnika wynikało, że sal-
do na rok nowy sprawozdawczy wynosi
884,89 zł.

Wybór nowego zarządu nie przedsta-
wiał żadnych trudności. W miejsce nieodża-
łowanej pamięci prezesa Bawarskiego wy-
brano bardzo zdolnego organizatora i wy-
bitnego działacza zawodowego p. Palejow-
skiego z Bydgoszczy. Wiceprezes Fiołka, se-
kretarz Matecki i skarbnik Matecki — Na-
kło, pozostał na swych urzędach. Zawnikami są
pp. Kocerka — Bydgoszcz, Kowalski — Na-
kło, i Zioliński — Mogilno. Komiteta rewizyj-
nego składa się z pp. Dąbrowskiego i Kryś-
kiewicza z Nakla.

Po dokonaniu wyborów nowego zarzą-
du dłuższą i bardzo ożywioną dyskusję wy-
wołała sprawa wyborów do Sejmu. Pomi-
mo szalonej agitacji na rzecz „Unji“ zjazd
nie przyjął rezolucji, oświadczaającej się za
„Unję“.

Na froncie wyborczym

Biuletynowa cizakowców z listy nr. 21.

Kościańska „Gazeta Polska“ podaje kilka
szeregów o zachowaniu się cizakowców na
wiecu Ch. D. i „Piasta“ w Kościele. Pewien
mówca oświadczył, że lista 21 jest „dobra“, bo
na niej figuruje p. Cizak, który obraz Matki
Bożej wyrzucił za okno. Jednocześnie jeden
ze zwolenników Cizaka zapytał: „Czy
Bóg miał małkę?“

Inny zwolennik Cizaka oświadczył, że w
Kościele jest za wiele kościółów, kilka mo-
żna by przemienić na mieszkania.

Wreszcie jeden z awanturujących się ciza-
kowców głośno wykrzykiwał, że jedynie szcze-
rze popiera rząd Piłsudskiego lista nr. 21 (ci-
zakowcy) i lista nr. 30 (Unja).

Najazd żydowski skonfiskowany.

Poznań, 16. 2. (A.W.) Dziś popołudniu
skonfiskowała policja w sekretariacie Związku
Ludowo-Narodowego w Poznaniu większy za-
pas ulotek p. t. „Najazd żydów na Polskę“.

Be-sie przez megalony.

Łódź, 16. 2. (A.W.) W dniu wczorajszym
megalony Bloku Bezpartyjnego działały do
godz. 7-jej wiecz. w lokalu miejscowego komi-
tetu wyborczego B. B. przy ul. Piotrkowskiej
nr. 74, od godz. 8-jej zaś na głównym rynku
gdzie pozostają do soboty.

Fiderkiewicz aresztowany.

Warszawa, 17. 2. (A.W.) Z polecenia
sędziego śledczego do spraw szczególnej wa-
gi aresztowano wczoraj w Milanówku dra Fi-
derkiewicza, b. przywódcę Niezależnej Partii
Chłopskiej. Aresztowanie nastąpiło późnym
wieczorem, poczem Fiderkiewicz odstawiony
został do Warszawy do więzienia śledczego.

Lista nr. 13 uznana za ważną.

Warszawa, 17. 2. (Wł.) W dniu wczoraj-
szym Sąd Najwyższy po rozważeniu sprawy
listy nr. 13, której zatwierdzenie zostało za-
skarżone przez Z. W. Podof. Rez. uznał, że lista
ta unieważniona być nie może, gdyż niema ku
temu żadnych prawnych podstaw. Sąd Najwyż-
szy potwierdził zatem stanowisko Głównej Ko-
misji Wyborczej.

Wice Unji za listą 24.

Kowalewo. Odbyły tutaj dnia 15 h. m.
wiec listy Katolickiej Unji Ziemi Zachodnich
zgrupowało mniej więcej 200 osób ze wszyst-

kich star społeczeństwa. Referaty polityczne
wygłosili pp.: Chwałek i adw. Filipowaki z
Wąbrzeźna. W dyskusji przemawiał niejaki
Wojtyra, socjalista z Brodnicy, poczem zabral
głos b. poseł Soltyśiak z Torunia, który w jasny
i dobitny sposób potrafił wyrazić działalność ludzi,
akupujących dokola listy Unji. Bezustannie i
głośno oklaski, towarzyszące przemówieniu p.
S., przeistoczyły się w manifestację na rzecz li-
sty nr. 24. Wiec Unji skończył się kompletnie
fiaskiem.

Ch. D. w Koronowie.

Koronowo. Ubiegłej niedzieli odbył
się tutaj wiec Chrześcijańskiej Demokracji, na
którym referat polityczny wygłosił p. Forma-
ski z „Dziennika Bydgoskiego“. Zebrani,
wbrew agitacji szumnej i górnej, a tak naiw-
nej, wypowiedzieli się ostro przeciw koziol-
kom politycznym „Dziennika Bydgoskiego“,
stwierdzając, że głosować będą za listą katolic-
ko-narodową, nr. 24, z Marszałkiem Trąmp-
czyńskim na czele.

Jak było w Mogilnie.

„Dziennik Poznański“, wyrażnie już dzisiaj
sanacyjny, oraz wszystkie jego odbitki zamie-
ściły w tych dniach rewelacyjne opisy, ja-
kooby wiec listy Bloku Katolicko-Narodowego w
Mogilnie i Góbach odbyły się w tych dniach,
przemienili się na manifestację na rzecz Unji.
Dopiero dziś okazuje się, że rewelacje te są
— mówiąc ogólnie — fantazją ludzi zlej woli,
którzy każdą rzecz przewrócą do góry nogami,
byleby tylko na tem dla sanacji coś wydedu-
kowali.

Zgodnie z prawdą, wiec w Mogilnie, na
który przybyło około 800 ludzi, po wygłoszeniu
referatu kandydata z listy nr. 24 p. A. B. Le-
wandowskiego z Bydgoszczy w podniosłym na-
stroju powiedział się na rzecz listy nr. 24.
Taki sam przebieg miało zebranie w Góbach,
gdzie wyprawdzie zwolennicy Unji chcieli wy-
wołać burdę, lecz poważne audytorium w swej
przynajmniej większości przeciwstawiło się
próbom wybrzyków. Zebrani odpowiedzieli się
za listą nr. 24.

Tak więc wygląda rzeczywistość „Dzien-
nika Poznańskiego“ w nienachalnym u-
miar w fantazji na rzecz sanacji!

Z Mogilna donosi nam pewien obywatel
że nie należy w tym wypadku winić redakcji
„Dzien. Pozn.“, jeno agitatora Unji, niejkiego
Gawrycha, który dostaje za każdy swój wy-
stęp wiecej grube pieniądze (sam się tem
chepi) i zapewnia dlatego takie niezgodne z
prawdą relacje o wiecach składu w Poznaniu

Za listą nr. 24

i p. Świątkowskiego z Szamotuł, uchwalają je-
dnogłośnie w dniu wyborów dnia 4 i 11 marca
poprzez listę, opartą na zasadach szczerze ka-
toliczkich i narodowych nr. 24, która jedynie
gwarantuje możliwość zrealizowania postulatów
najszerszych warstw społeczeństwa“.

Podrzewie, pow. szamotulski. Odbyły
tutaj w ubiegłą niedzielę wiec Bloku wyborcze-
go Katolicko-Narodowego zgromadził prze-
szło 250 słuchaczy. Po referatach p. Józefa Bu-
jaka z Szamotuł oraz p. Krzyżagórskiej z Po-
znania, nad referatami wywiązała się
obszerna dyskusja. Wszystkich mówców, opo-
wiadających się za listą nr. 24, nagrodzono rze-
sistym oklaskami. Wiec zakończono odśpiewa-
niem „Roly“ Konopnickiej oraz okrzykiem: Li-
sta nr. 24 niech żyje!“

Smigiel. Dnia 15. b. m. odbył się tu
zjazd mówców zaufania Bloku Katolicko-Narodowego
z całego powiatu. Tematem obrad była
sprawa organizacji wyborów. Celem ula-
wienia pracy i bardziej sprężystego jej prze-
biegu podzielono powiat na 2 części. Pre-
zesem części północnej został ks. prob. L. Gór-
ski, południowej p. A. Łasiński, właściciel tar-
taku w Smiglu. Kierownikiem propagandowym
wybrano p. Z. Łukaczynskiego.

Ugoda

W sprawie karnej Ryszewski c/a Buk-
sakowski — zawarto na rozprawie nastę-
pującą ugodę:

„Oskarżyciel cofa skargę. Koszta sądo-
we ponosi oskarżony, a koszta pozasądowe
każda strona swoje. Każda ze stron oga-
sza w swoim piśmie następujący komuni-
kat w ciągu tygodnia.

„Po przeprowadzeniu rozprawy przed
Sądem dla spraw prasowych w Bydgosz-
czy w sprawie oskarżenia prywatnego Ry-
szewski c/a Buktakowski o zniewagę, po-
pełnioną w treści druku, a odnoszącą się
do artykułu wydrukowanego w „Dzien-
ku“, nr 60/27 pod tytułem: „Czy tedy dro-
ga“, zawary strony następującą ugodę:

Oskarżyciel prywatny oświadcza, że na
wiecu dnia 13. III. 27 w Parku Miejskim w
Inowrocławiu oskarżyciel prywatny nie
miał intencji zarzucać, ani też nie zarzucał
prezydentowi miasta dr. Krzyżmińskiemu, ja-
koby tuszował jakieś zbrodnie w go-
spodarce miejskiej. Oskarżony z własnej go-
fności obelżywe użył pod adresem oskar-
życiela“.

Wielki proces komunistyczny w Białogrodzie

Białogrod. Przed sądem białogrodzkim rozpoczął się w tych dniach wiel-
ki proces komunistyczny. Na ławie oskarżo-
nych zasiadło 25 osób, oskarżonych na pod-
stawie ustawy o ochronie państwa o przy-
należność do partii komunistycznej, którą
w roku 1925 po zaniach na ministra Dra-
żkowskiego została przez władzę jugosłowiańską
rozpuszczona. Idea komunistycz-
na ma w Jugosławii wciąż jeszcze dość wie-
lu zwolenników, którzy rekrutują się nie tyl-
ko z pośród klasy robotniczej, lecz w wiel-
kiej mierze również z pośród studentów.
Główną przyczyną rozwoju potajemnego
ruchu komunistycznego w królestwie Sił
jest obok niepożądanych warunków gospo-
darczych, wadliwe i niedostateczne ustawa-
dostwo społeczne. O działalności komuni-
stów jugosłowiańskich świadczy wymow-
nie archiwum Związku młodzieży komuni-
stycznej, które dnia 18 października r. ub.
zostało przez policję białogrodzką skonfi-
skowane. Komitaci jugosłowiańscy kol-
portowali nielegalną literaturę i prowadzi-
li ożywioną agitację wśród mas pracują-
cych. W ręce policji białogrodzkiej wpadły
liczne egzemplarze nielegalnych wydawni-
ctw komunistycznych, jako to „Młody
bolszewik“, „Czerwony Brodacz“ (Czerwony
marynarsz), „Klasowa borba“ (Walka klaso-
wa) i w. i. Policja aresztowała po wykry-
ciu nielegalnej organizacji komunistycznej
ogółem 50 osób, z których połowę wypusz-
czono jednak wkrótce na wolność z powo-
du braku dowodów winy. Wśród osób,
przesiadujących dotychczas w areszcie śled-
czym, najwięcej jest robotników i studen-
tów, kilku prywatnych urzędników, dwu
dziennikarzy itd.

Wielkość oskarżonych do winy się
przyznała, ich obrońcy twierdzą jednak, iż
przyznanie to nastąpiło pod presją policji.
Proces białogrodzki, który potrwa prawdo-
podobnie kilka dni, budzi w społeczeństwie
jugosłowiańskim niezwykle zainteresowa-
nie.

NA STRONIE.

Ich argumenty

W polawianiu wyborców sanacja rza-
dziej posługuje się argumentami, a części-
niegami jarami, palkami, gwałtem i terro-
rem, jak wykazują wiece w Warszawie.

Tak o tem na łamach „Sprawy Ludo-
wej“ pisze ks. Panaś:

„Naprawdę w proroczym natężeniu wolał
ks. Skarga, że jeżeli w Polsce nadal panować
będzie bezprawie, jeżeli w dalszym ciągu p-
Łaszcz będzie nosił trzydzieści wyroków ska-
żujących go na więzienie i kpił z nich dzięki
możnym protektorom. Jeżeli w dalszym ciągu
morderstwa i napady pozostaną nie odkryte i
nie ukarane“.

I ks. Panaś wzywa:

„Złóżcie wszystko co dobre, co chce zgod-
nie pracować dla ludzi i całej Polski, złóżcie
wszystkich co stoją na granicy polskim i
katolickim, a wyrzucie wszystko co złe, wszyst-
ko co istnieje w Polsce wprawdzie wrogów
Polski i katolicyzmu, a szczególnie przewrot-
nych masonów i bolszewików gwałtu — oto
cel...“

O innym galunku „argumentów“ prze-
ciw opozycji pisze „Gazeta Warszawska“,
dając także wiecie wymowne zestawienie:

Numer niedzielny „Rzeczypospolitej“ został
skonfiskowany.
Numer poniedziałkowy „Warszawianki“ uległ
konfiskacie.

Numer poniedziałkowy „Gazety Warszaw-
skiej“ został skonfiskowany.
Ochwała ostatnie pisma uległy represji za opis
zajść na wiecu biał. Kat. - Narodowego w
sali Tow. Hygienicznego.

„Gazeta Kaszubska“ została skonfiskowana
za artykuły: „Żydy i Niemcy za Piłsudskim“
i „Szczery i całkowity program sanacji“.
Ostatni numer „Mysli Narodowej“ uległ kon-
fiskacji. Powody nie są znane.

To plon dwóch dni! A oto jeszcze je-
den „argument“ opublikowany w „Robot-
niku“:

Starosta w Nadwórnej.
Do Pana Inspektora Szkolnego
w Nadwórnej.

Upraszam Pana Inspektora o polecenie pod-
władnym nauczycielom i nauczycielkom i kie-
rownikom szkół, jako urzędnikom państwo-
wym bezwarunkowego należania do lokalnych,
miejscowych Komitetów Bezpartyjnego Bloku
Współpracy z Rządem, a w braku odpowie-
dniego kandydata na przewodniczącego, Komit-
tetu przyjmowania godności przewodniczącego.
Nadmieniam, że również do Powiatowego
Komitetu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z
Rządem winni należeć wszyscy nauczyci-
ciele.

Starosta: Siekierski.

Te argumenty są wiecie wymowne. Sa-
dzimy, że wymowa ich będzie również wy-
razna... po wyborach.

MUCHA I OSIŁ

— spytała mucha osła,
czy kandyduje na posła.
Osioł wypalił orację:
nie, ale popieram „sanację”...
— Mucha odrzekła: masz rację,
popieraj osła „sanację”...
(Tu patrzy figlarnie na niego),
Zwykle popiera swój swego.

KRONIKA

Luty
18
Sobota

Kalendarzyk rzym. katol.

Dziś Symeona b. i m.
Jutro Konrada W.

Kalendarzyk słowiański

Dziś Czcisława
Jutro Wielosława

Słońce: wschód 7,14 zachód 17,16
Kiełżyce: wschód 7,07 zachód 8,20

Dziurza apteka

Od dzisiaj do następnego plakatu włącznie
nocny dyżur apteczny pełni APTEKA pod
KRZYŻEM, na ulicy Paderewskiego.

Dziurza lekarski

— Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 17 na 18
bin. dr. Simon; nocy następnej dr. Truszczyński.

Kino „Solon” Dziś premiera!
O czem Paryż mówi

(Człowiek - małpa)

Wstrząsająca tragedia. Razem 10 aktów!

Komunikaty

— Rewizja kasy pogrzeb. Sodalci i Matek
dział o 7-jej wiecz. w biurze paraf. przy ul. Toruń-
skiej.

— Zebranie zarządu Sodalci Męskiej i zela-
torek Różańca Matek dziś o 7.30 w Ochronce N.
S. P. Jezusa.

Ks. Kubski

— W rocznicę śmierci śp. Ludwika Pałaka, od
będzie się dnia 21 bin. w kościele Serca Jezusowe-
go Msza św. żałobna na intencję zmarłego.

— Katolickie Towarzystwo Robotników Pol-
skich w Inowrocławiu, urządza w niedzielę,
dnia 19 bin. w ochronce przy ul. Poznańskiej
przedstawienie amatorskie Odegrane będą
sztuki pt. „Koińska kuracja” i „U Fryzjera.”
Jest to pierwszy występ, Katolickiego Towar-
zystwa Robotników. Spodziewać się należy, że O-
bywatelstwo, które zawsze było przychylnie dla
tegoż Towarzystwa, i tym razem poprze je,
dając gromkie na przedstawienie. Początek
przedstawienia o godz. 3 dla dzieci, o godzinie
7 dla starszych. Wstęp dowolny.

— Kino PALAC wywiesza dziś w dalszym
ciągu dramat w 10 aktach pt. „TARGOWISKO
ŻYCIA”. Film ten jest bardzo miły i przedsta-
wia nam wzruszające dzieje pięknej kobiety, któ-
ra pożera tęsknotą, a z której wyjdzie za mąż
nie wolno. Być piękną jak BILLIE DOVE pra-
gnie każda kobieta. Ale wytrwać w niebezpie-
czeństwach, które nasterca uroda nie każda
potrafi. Wkrótce ukaże się wielki film podług
powieści Lwa Tołstoja pt. „ZMARTWYCH-
WSTANIE”.

— Kino SALON. Dziś premiera obrazu p. t.
„O CZEM PARYŻ MÓWI” (Człowiek małpa).
Porywający film, osnuty na najświeższej sztu-
cie teatralnej. Dzieło nieszczytowego artysty.
Film na tle międzynarodowego świata artysty-
cznego. Za kulisami najświeższego Variet-
e świata. Największa sensacja Ameryki i Europy.
Mówiła Małpa! Tajemnica artysty Francols.
Ślawę swoją zawdzięcza film ten nie tylko roz-
głoszonej sztuce teatralnej. Ronce Franchols „Le
blame pariant”, na której jest osnuty, lecz i mi-
strzowskiej grze głównego bohatera Jacques LER-
NERA, najznakomitszego aktora paryskiego, i
zachwycającej rasowej OLIVE BORDEN, oraz re-
żyserji realizatora „Złodziela z Bagdadu” Roula
WALSHA. Prócz tego ciekawy nadprogram.
Razem 10 aktów. Dla dzieci i młodzieży wzbro-
niona. Początek o 6.45 i 8.45.

— Kino MATWY wywiesza od piątku dnia
17 bin. sensacyjny dramat w 10 aktach pt.
„BIAŁY KIEB”. Podług słynnej powieści Jacka
Londona. W obrazie tym gra znakomicie treso-
wany, wspaniały pies — wilk. Nadprogram ko-
medii pt. „Małżeństwo za 50 tys. dolarów” w
10 aktach. Początek przedstawień o godzinie 6 i
8, w niedzielę o godz. 4, 6 i 8 wieczorem.

Z miasta i okolicy

— W sprawozdaniu z walnego zjazdu Kat.
Tow. Rob. Polskich Okręgu Inowrocławskiego za-
zbyt mało pomocy, Miłanowice na zastępcę prze-
stałano p. Fabiańskiego z Kruszwicy, a nie Bolewi-
ckiego z Szymborza. Sekretarzem został wybrany p.



St. Bolewicki z Szymborza a zastępcą sekretarza p.
Burawczak z Inowrocławia

— Baczność. W dniu dzisiejszym do magi-
stratu w Inowrocławiu zgłosił się starszy czło-
wiek z kobietą, oświadczając, że jako podróżni-
cy na około świata, chcieliby dostać poświadcze-
nie, że widzieli Inowrocław. Zaświadczenia po-
dróżnikom nie wydano, ponieważ jak się okaza-
ło, ów pan w roku ubiegłym zwiedzał Inowroc-
ław z kolegą i obaj wówczas również żądali
takiego zaświadczenia, które im wydano. Tym
razem wspomniany pan chłodzi z kobietą, poda-
jąc ją za swoją żonę. Ostreżenie się przed nim.
Sprawą zajęła się policja.

— W miejsce wstępnego na bal akademicki
złożyli w redakcji pisma naszego na rzecz A.
K. K. pp. dyr. L. Czarnilskiego 20 zł.

— Kradzież: Za kradzież starego żelaza na
tut dworców doprowadzono St. W. z Inowrocławia.

— Oszustwo: Za usiłowanie oszustwa dopro-
wadzono D. K. z Inowrocławia.

— Żebractwo. Za żebractwo i zaczepianie przy
chodniach doprowadzono S. M. bez stałego miejsca
zamieszkania

— Czyja własność? W drodze nr. 3. znalazło-
no parasolkę damską. Prawowity właściciel zechce
się zgłosić po odbiór z pokoju nr. 4. Miejskiego
Urzędu Policyjnego.



Tak wygląda
oryginalne opakowa-
nie znanych tabletek

Aspirin,

środek usmierz-
ającego bóle. Wystrze-
gajcie się bezwarto-
ściowych naśladownictw
w innych opakowaniach.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Kino dla młodzieży

Proszono nas o zaznaczenie, że w naj-
bliższy poniedziałek, 20 b. m. o godzinie 4
po połud. w kinoteatrze „PALAC” odbę-
dą się pokazy filmów naukowych z wyjaśnie-
niami dla młodzieży szkolnej według nastę-
pującego urozmaiconego programu:

- 1) Bogactwa rolne St. Zjedn.
- 2) Wytapianie miedzi.
- 3) Hodowla owiec.
- 4) Miasta i widoki Amer. Półn.
- 5) Zabawy sportowe.
- 6) Krajobraz St. Zjedn.
- 7) Film krajoznawczy: Poniższe
- 8) Humoreska.

Nieszczęśliwy wypadek
w Skalmierowicach

W dniu 13 bin. wydarzył się straszny
wypadek w Skalmierowicach pow. Inowroc-
ław. Mianowicie robotnik dominjały Jan
Modrzewski lat 54, schodząc z drabiny, u-
padł na koryto, stojące obok na ziemi, tak
nieszczęśliwie, że wskutek doznania ciężkich
okaleczeń na głowie zmarł w szpitalu powia-
towym w Inowrocławiu, dnia następnego t.
j. 14 bin.

Wielki bal maskowy

Towarzystwa „Zbyszek”.

Polskie Towarzystwo Atletyczne „Zbys-
zek”, gorliwie dbające na terenie miasta
naszego o kulturę sportu ciężkiej i lekkiej a-
letyki, za mało jeszcze u nas w Polsce roz-
winiętego, urządza jutrzejszej soboty na o-
gólne życzenie ponownie wielki bal masko-
wy i galanckiarski, pod hasłem „Kongres Lu-
dów z Babilonu”. Bal odbędzie się w Parku
Miejskim o godzinie 8 wieczorem począw-
szy. Wieczerz będzie uprzyjemniony nad-
zwyczajnymi niespodziankami.

Blisze szczegóły na afiszach.

Ze Skulska

— Zabawa Sokola. W ubiegłą sobotę, z dnia
11—12 bin. za poparciem i przy współudziale
miejscowego obywatelstwa, kół. gimn. Sokół u-
rządził zabawę, która wypadła imponująco.
Zgromadziwszy się dość licznie, bawiono się ra-
no do rana. W trakcie zabawy, na której przy-
szłyby orkiestra 50 pp. z Inowrocławia, sekcia
druhów pod komendą instruktora z Konina wyko-
stał wzorowo ku wielkiemu zadowoleniu wszy-
stkich uczestników 4 obrazy. Olsnien millem w
dokim dwuczęści 1 zachęcił pięknie i dłu-
giem przemówieniem prezesa tutejszego gniazda
p. I. Filmera, przystąpiono do zorganizowania
drużyny sokolej, do której zapisało się 25 dru-
hen z p. Radziejewska. Jako główną komendant-
ką, na czele. Wzorowo można nazwać postę-
powanie Sokola, który wprowadzając polityko
pojednawczą, zaprosił na zabawę członków z
przeciwnej snbie obnozu „Strzelec”, aby też i
przemówienie okazało, że Sokół umie bawić się wzor-
owo, bez koniecznego wyczyniania awantur.
Szkoda tylko, że gościnność swoją posunęło
zbyt daleko, zapraszając również na zabawę
postronnych obywateli.

Zdziczenie

Poznań. W dniu 16 bin. około go-
dziny 11-jej w noc w kawiarence „Elit” przy
Starym Ryнку jakiś młody człowiek z bladą
twarzą siedział w towarzystwie niewiasty,
popijając herbatę.

Zakończani rozmawiali półgłosem, coraz
więcej zdenerwowani. W pewnej chwili do
kawiarni weszła jakaś inna kobieta, jak się
okazało, znajoma młodzieńca. W tej chwili
młody człowiek krzyknął coś podniesionym
głosem, wstał od stolika, zbliżył się szybko
do przybyłej kobiety i silnym uderzeniem pi-
ęści zadał jej dotkliwy cios w brzuch. Ude-
rzoną krzyknęła, zachwiała się, blade i z tru-
dem, onidlawając niemal, oparła się o ścia-
nę. Młodzieńca z całym spokojem usiadł przy
stole i zaczął sobie gwizdać. Po chwili za-
palit papierosa i zaczął rozmawiać z swoją
towarzyszką.

Świadkowie sceny kelnerzy kawiarni
zwrócili z oburzeniem młodzieńcowi uwagę
na ten nieletki i barbarzyński postępek, do-
magając się opuszczenia lokalu, grożąc wez-
waniem policji.

Młodzieniec odpowiadał brutalnie: —
„Obejdzie się, ja sam wyjdę...” — zapłacił
rachunek i spokojnie — nie zatrzymany
przez nikogo — wyszedł — hulał i wesoło na
ulicę, trzaskając drzwiami.

Na sali siedziało sporo osób, a jedna
nikt nie zareagował na ten nieczy postępek
czelnego młokosa.

Dodać należy, że wśród gości znajdo-
wał się także jakiś policjant, który obowiąznie
przyglądał się całej scenie.

Dziwne czasy, dziwne zwyczaje i dziw-
ni ludzie dzisiejsi.

Smutne to obrazy zdżiczenia moralnego
współczesnych osobników z dzisiejszej wci-
le już nie złotej młodzieży...

Spiesz się!

Z zapisaniem „Dziennika
Kujawskiego” na marzec

Niemcy chcą króla

Alie nie mają gdzie go ulokować

Następnym etapem w tryumfalnej podró-
ży objazdowej po krajach cywilizowanych
króla Afganistanu, Aman Ullah Chana, z mał-
żonką będzie Berlin, gdzie Ich Królewskie
Moście obcały zatrzymać się przez tydzień,
a następnie odwiedzić Hamburg, Drezno,
Lipsk i Monachium.

Pierwszym wysokim gościem, który od-
wiedził Niemcy urzędowo od czasu wojny
był koronowy prezydent Liberji. Z liberyj-
skim gościem, prezydentem czarnej republiki,
rząd republikańskich Niemiec nie robił sobie
zbyt wielkich ceremonii. Ot — zamówiono
apartamenty złożony z kilku pokoi w jednym
z pierwszorzędnych hoteli i ełkicie stało się
zadanie Ale wobec przyjęcia jakie doznała
Jego Królewskie Mości król Afganistanu, po-
dróżujący w otoczeniu olbrzymiej świty i w
towarzystwie dostojnej małżonki, we Wło-
szech, w Londynie, a następnie w Paryżu,
rząd niemiecki znalazł się w niebyłe jakich
opalach.

Przecież nie można lokować króla w ja-
kimś hotelu. Byłoby to obrazą wszystkich tra-
dycji królewsko-pruskich i niemiecko-cesar-
skich. Wobec tego nie pozostaje nic innego
jak odkupić jeden z pałaców królewskich, któ-
ry jako prywatna własność po wojnie prze-
szedł automatycznie w ręce rodziny Hohen-
zollernów. Oczywiście trzeba go będzie od-
nowić, odpowiednio umeblować i wogóle
doprowadzić do stanu odpowiadającego wy-
sokiemu majestatowi dostojnych gości z Da-
lekiego Wschodu.

Pałac taki przyda się i na przyszłość w
razie odwiedzin jakichś królów koronowanych,
a chociażby tylko zajmujących fotel prezy-
denta.

Okazało się, że skromny pałacyk, który
zajmuje prezydent Hindenburg w sukcesji po
Ebercie nie nadaje się wcale do pomp kró-
lewskiej i ceremonialnej dworskiej, nawet, gdyby
człowiek starszy, liczący już zgóra 80 lat,
zgodził się na monarchistyczną szopkę w
swoich progiach.

Ich Królewskie Moście zostaną uroczys-
cie powitani na granicach Reichu, gdzie bę-
dzie oczekiwał specjalny pociąg. Zapowie-
dziany jest cały szereg wspaniałych bankie-
tów i rautów.

Wobec nieprzystojnych wysłapeń socjał
demokratycznej prasy zarówno pod adresem
wysokich gości, jak i aranzjów wspaniałą
receptę z urzędowych źródeł puszczono po-
głoskę, że Jego wysokość król Afganistanu,
mając na sercu rozwój i cywilizację swej oj-
czyzny specjalnie się interesuje niemieckim
przemysłem i techniką i że nosi się z zami-
arem poczynienia grubych zamówień.

Ten argument przemówił. Za parę dni
na ulicach Berlina rozlegnie się po raz pierw-
szy od wojny: „Niech żyje król!”

Oroźba powodzi w Nadrenji.

Berlin, 16. 2. (Pat.) Ze wszystkich
miejscowości Nadrenji nadchodzą wido-
mości o groźącej powodzi.

Ruch w towarzystwach

— Hellerzcy i Drużyna Biełkina. Zbiórka
w niedzielę, o godz. 3 u p. Urbańskiego, ul. Św.
Ducha 101. Obchód „Bitwy pod Rarańczą”. Sta-
wienie się wszystkich obywatelkows.

(4461)

Zarząd

Bank Polski

placił w dniu 17-go lutego 1928 roku

1 dolar am.	8.84
1 funt ang.	43.25
100 fr. franc.	34.88
100 fr. szwajc.	170.65
100 mk. niem.	211.68
100 guld. gdańskich	172.65

Dziś dodatek „Zycie”

Radjo

PROGRAM NA SOBOTE 18 BM

WARSZAWA.

12.00 Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, komunikat lotniczo meteorologiczny, koncert z płyt gramofonowych oraz nadprogram. 18.00—18.20 Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze i nadprogram. 18.20—19.00 Przerwa. 19.00—19.25 Odczyt pt. Jakże korzyści przynieść może nauczycielowi i uczniowi wizytacja szkoły ogólnokształcącej (z cyklu odczytów organizowanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego) — wygłosi wizytator p. Brońkowski. 19.25—19.40 Nadprogram i komunikaty. 19.40—19.55 Odczyt pt. 17.05—17.20 Przerwa. 17.20—17.45 Radiogramy — wygłosi dr. Stepiński. 17.45—18.55 Program dla dzieci z Krakowa. 18.55—19.05 Przerwa. 19.05—19.15 Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 Rozmaitości. 19.35—20.00 Odczyt z cyklu Portrety literackie pt. Edward Słoiński — wygłosi redaktor Debieli. 20.00—20.30 Przerwa. 20.30 Koncert w wykonaniu orkiestry dętej pod dyrykcją Aleksandra Sielickiego. W przerwie biuletyn Messenger Polonaise w języku francuskim. 22.00—22.05 Sygnal czasu i komunikat lotniczo meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty pt. 22.20—22.30 Komunikaty połączony, sportowy, oraz nadprogram. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

POZNAN.

13.00 Notowania giełdy pieniężnej i zbożowej. 13.15—14.30 Koncert gramofonowy. Płyty z magazynu K. Kłosowski. Poznań ul. 27 Grudnia 6, 17.00—17.20 Odczyt pt. Odczyt pt. Prądy w piśmiennictwie angielskim w ostatnim 20-leciu przed wojną światową — wygłosi p. Janina Zawicka. 17.45—19.00 Odczyt pt. Prądy w piśmiennictwie angielskim w ostatnim 20-leciu przed wojną światową — wygłosi p. Janina Zawicka. 19.00—19.10 Nadprogram wygłosi p. Janusz Warnecki artysta Teatru Polskiego. 19.10—19.35 42 lekcja języka francuskiego. 19.35—20.00 Odczyt pt. Nowe melodie w hudołnictwie — wygłosi p. Jerzy Schimmel. 20.00—20.30 Transmisja z Warszawy odczytu z cyklu organizowanego przez Prezydium Rady Ministrów. 20.30—22.00 Wieczór muzyki lekkiej. 22.00—22.20 Sygnal czasu i komunikaty meteorologiczne i pat. 22.20—22.30 Nadprogram wygłosi p. Janusz Warnecki, artysta Teatru Polskiego. 22.30—22.55 Lekcja tańców — wykłada p. Z. Starzyński. 22.55—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni Palais Royal.

KRAKÓW.

12.00 Transmisja sygnalu czasu, hejnału z Wieży Marjackiej, komunikat lotniczo meteorologiczny, oraz koncert płyt gramofonowych z firmy Tadeusza Bergera. Kraków, Szewska 22. 15.00—15.20 Transmisja komunikatów: meteorologicznych, gospodarczych, oraz nadprogram. 16.40—17.05 Odczyt pt. Czas prądów politycznych Śląska w Polsce w 13. wygłosi dr. Da-

browski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. 17.20—17.45 Odczyt pt. Problem witaminowy — wygłosi p. Gross. 17.45—18.55 Audycja dla dzieci Złoty król, Kiedy babcia była mała, p. Zakrzewskiej, w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego. 19.05—19.15 Transmisja komunikatu rolniczego. 19.15—19.30 Rozmaitości i komunikaty. 19.35—20.00 Odczyt pt. Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia wygłosi dr. Regula Włosecka z Uniwersytetu Jagiellońskiego. 20.00—20.30 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej, komunikat sportowy. 20.30—20.45 Transmisja z Warszawy. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Atlantic z Katowic.

KATOWICE

16.20—16.40 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Województwa Śląskiego. 16.40—17.05 Odczyt pt. Czas prądów politycznych Śląska w Polsce w 13. wygłosi profesor dr. Dąbrowski, Transmisja z Krakowa. 17.05—17.20 Komunikaty. 17.20—17.45 Odczyt z cyklu Wrażenia z Afryki Północnej 17.45—18.55 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.55—19.15 Komunikaty. 19.15—19.35 Odczyt z cyklu: Skarbowość państwa. O budżecie i jego wykonywaniu — wygłosi dr. Michał Bielek naczelnik Wydziału Skarbowego Woj. Śląskiego. 20.00—20.30 Przerwa. 20.30—22.00 Koncert wokalny z Warszawy. 22.00—22.30 Sygnal czasu i komunikaty pat i policyjne. 22.30—23.30 Transmisja muzyki lekkiej.

Droga
do
dobrobytu

poprzez
ogłoszeń
szeroko roz-
powszechnio-
nym i poczytnym

„DZIENNIKU KUJAWSKIM”

Za tak liczne dowody serdecznego współczucia i oddanie ostatniej przysługi mojemu kochanemu mężowi i naszemu ojcu
s. p.
Józefowi Mazurkiewiczowi
składamy na tej drodze wszystkim krewnym i znajomym, szczególnie Wiel. Duchowieństwu, Szan. Dyrekcji i urzędnikom Cukrowni serdeczne
„Bóg zapłać!”
4417 **Żona wraz z dziećmi.**

Ogłoszenie.
Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej
odbędzie się
w poniedziałek, d. 20-go lutego b. r.
o godz. 6.15 wiecz. w sali posiedzeń Rady Miejskiej. 4441
Inowrocław, dnia 17-go lutego 1928.
Przewodniczący Rady Miejskiej
J. Mielcarek.

Ogłoszenie
R. Okręgowe Szefostwo Budownictwa ogłosi przetarg na roboty asenizacyjne w garnizonie Inowrocław. (4459)
Szczegóły przetargu podane zostały w „Polsee Zbrojniczej” z dnia 12. 16. II rb.
R. Okręgowe Szefostwo Budownictwa Toruń.
1. dz. 1199/28 Adm.

Sprzedaż drewna
Nadleśnictwo Państwowe Oniewkowo sprzeda w drodze submisji w dniu 28 lutego 1928 r. dłuższe sosnowych 1748,36 m sześci.
Bliższe szczegóły podane w czasopiśmie: „Przemysł i Handel” Warszawa; „Przemysł i Handel Drzewny” Warszawa; „Rynek Drzewny” — Poznań. (4456)

Nowy Ford
wystawiany w naszym
salonie wystawowym.

Bracia Waberscy
Przedstawiciele Ford Motor-Camp.
Tel. 57. **Gniezno** Tel. 57.

4448

Szanownym molm odbiorcom podaję niniejszym do łask wiadomość, że Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego powierzyła mi
hurtową sprzedaż
wyrobów monopolowych.
Posiadam stale na składzie większe zapasy monopolowych, wobec czego natychmiastowa obsługa zapewni.
Proszę uprzejmie korzystać z moich usług przy zakupach w ilościach hurtowych. 4459
Z wysokim szacunkiem
Mieczysław Ciemny,
Pokoje, Rynek 22 — Tel. 53
Hurt. wódek monopolowych i gotunkowych.

Zapisujcie „Dziennik Kujawski”

1-razowe ogłoszenie
zanieszone w poczytnym „Dzienniku Kujawskim” — to zachęta dla wszystkich kupujących
3-razowe ogłoszenie
to 3 dobre rzeczy, nie zawadzące ni klienta ni też kupca.
6-razowe ogłoszenie
to 6x6 czyli 36 nowych odbiorców, pewnych dla danej firmy
12-razowe ogłoszenie
to 12 jasnych i pogodnych czyli korzystnych dni w życiu kupieckim.
26-razowe ogłoszenie
to połowa z pełnego zniżu — czyli pół drogi do zamierzonego celu.
52-razowe ogłoszenie
to zwycięskie dobiecie do celu: pozyskanie ogółu na stałych odbiorców

Rozważ i działaj!

Poszukuje
SKŁADU
z dwu, lub trzy pokojowym mieszkaniem
we wsi w okolicy Inowrocławia z dnem 1-go
marca br., lub 1-go kwietnia br. Gotówkę
płacę z góry. Zgł. pod „Gotówka” do Eksp.
Dziel. Kuj. 4500

Sól potasowa
Kainit
Tomaszówka
Azotniak
Salatrę etc.
Superfosfat.
Makuch rzepakowy
Makuch słoneczny
Makuch lniański
Rybna mąka
Otręby żytnie i pszenne etc.

Spółka Rolniczo-Handlowa
Landw. Ein und Verkaufsgesellschaft
Gnieznowo, Tel. 27 8138

Ogłoszenie
Z dniem 15-go lutego
otworzyłem
interes rzeźniczy
przy ul. Toruńskiej 18
(dawnej Arkuszeckiej)
Proszę o łaskawo po-
parcie szanownych klien-
tów. Z poważaniem 4453
Fr. Szymański,
mistrz rzeźniczy

Poszukuję starszego uc-
ciwego trzeźwego
szofer
od 1. R. br. na stałą po-
sługę. Zgłosz. do Eksp.
Dz. Kuj. pod nr. 4460

Piekarnia
w pełnym biegu do ed-
stapienia, gotówkę 2500
Toruń, Krzyżacka 7
Kropiński. 4457

Ogier
król belgijskiej, do po-
krywania klaczy stoł do
dyspozycji.
Józef Jańczak,
Qaski 4440

Ogłoszenia drobne
W tym dziale ogłoszeń
obliczamy: Najmniej-
sze ogłoszenie 2 zł
ponad 20 m/m 8 gr
za m/m.

Unieważniłem
zgubioną książkę wo-
jskową na nazwisko Bro-
niewski Grzegorz wy-
dawną przez Paw. Kom.
Uzup. Toruń. 4450

Sprzedam
1000 akcji Zjednoczo-
nych Fabryk Zapalek:
Elonite, Mszczonów i
Bracia Siabrowscy, z kupo-
nami za lat cztery. Of.
do Eksp. Dz. Kuj. pod
nr. 4449

Nowa
maszyna do szycia (Sin-
ger) zaraz na sprzedaż.
Adr. wskazać Eksp. Dz.
Kuj. 4443

6 pokojowe
mieszkanie przy pryncy-
palnej ulicy zaraz lub
później do wynajęcia.
Zgł. p. adm. do Eksp. Dz.
Kuj. pod nr. 4448.

Poszukuje
pasady jako praktykant
gospodarczy, z ukoń-
czoną szkołą rolniczą
obeznany z dokładną
księgowością. Zgł. p. adm.
do Eksp. Dz. Kuj. pod
nr. 4443

Cwiklerów
reczyni wsi. młodych
obuwaliów do przyucze-
nia ciębkówki przyłmie
natychmiast. „Bralim”
fabryka obuwia. 4455

Ogrodnik
pszczelarz, samotny, z
dobrymi poleceniami mo-
że się zaraz złożyć do
Majętności Klonowo po-
czta Radziejów Kuj. 4464

Druki
dla handlu i
— przemysłu —
wykonuje szybko
i gustownie

Drukarnia
Kujawska
Inowrocław
Plac Klasztorny.

Stująca
starsza do wszelkich pra-
domowych, umięjętwa pro-
wadzić średnią kuchnię,
i zająć się gospodar-
stwem wsielkiem po-
trzebna od 1. III. Zgłosz.
p. adm. do Eksp. Dz. Kuj.
pod 4410.

Kwit miesięczny
na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia na urzędzie pocztowym w mieście

Tytuł gazety	Miejsce wyd.	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manip.	Razem
Dziennik Kujawski	Inowrocław	miesiąc marzec	2,70	0,36	3,06

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Z odebrania powyższej sumy kwituje mi
dnia

Kwit miesięczny
na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia na urzędzie pocztowym w mieście

Tytuł gazety	Miejsce wyd.	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manip.	Razem
Dziennik Kujawski	Inowrocław	miesiąc marzec	2,70	0,36	3,06

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Z odebrania powyższej sumy kwituje mi
dnia

NAJLEPSZEGO GATUNKU
PIANINO
kilkukrotnie odznaczone
złotymi medalami, ku-
picie tylko w najwięk-
szej i najprawniejszej
fabryce pianin
złoż. 1905
B. SOMMERFELD
Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 66 3186
Filie: Grudziądo Górnolowa nr. 4. Gdańsk Hundesgasse nr. 112. Lwów Piłsudskiego 17.